

DL VI
24. 02. 2017
wzm

DEPARTAMENT LEGISLACYJNY
24. 02. 2017
UNP:

WZÓR URZĘDOWEGO FORMULARZA ZGŁOSZENIA ZAINTERESOWANIA PRACAMI NAD PROJEKTEM ZAŁOŻEŃ PROJEKTU USTAWY, PROJEKTEM USTAWY LUB PROJEKTEM ROZPORZĄDZENIA

ZGŁOSZENIE
ZAINTERESOWANIA PRACAMI NAD PROJEKTEM —ZGŁOSZENIE ZMIANY DANYCH*

Projekt z 20 stycznia 2017 r. ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (nr wykazu UD192)
(tytuł projektu założeń projektu ustawy, projektu ustawy lub projektu rozporządzenia - zgodnie z jego treścią udostępnioną w Biuletynie Informacji Publicznej lub informacją zamieszczoną w wykazie prac legislacyjnych Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów albo ministrów)

A. OZNACZENIE PODMIOTU ZAINTERESOWANEGO PRACAMI NAD PROJEKTEM

1. Nazwa/imię i nazwisko**
Grzegorz Karcz

2. Adres siedziby/adres miejsca zamieszkania**

3. Adres do korespondencji i adres e-mail

B. WSKAZANIE OSÓB UPRAWNIONYCH DO REPREZENTOWANIA PODMIOTU WYMENIONEGO W CZĘŚCI. A W PRACACH NAD PROJEKTEM

Lp.	Imię i nazwisko	Adres
1		
2		
3		
4		
5		

C. OPIS POSTULOWANEGO ROZWIĄZANIA PRAWNEGO, ZE WSKAZANIEM INTERESU BĄDĄCEGO PRZEDMIOTEM OCHRONY

I. Postuluje się objęcie projektem również ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o ustroju sądów administracyjnych (t.j. Dz.U z 2016 r., poz. 1066).

II. W ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 2062 ze zm.) a także w ustawie z dnia 25 lipca 2002 r - Prawo o ustroju sądów administracyjnych (t.j. Dz.U z 2016 r., poz. 1066) postuluje się zaś wprowadzenie następujących rozwiązań prawnych:

Rozwiązanie nr 1)

„Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa może delegować, na czas określony do pięciu lat egzaminowanego absolwenta Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, referendarza sądowego sądu powszechnego, asystenta sędziego sądu powszechnego legitymujących się zdaniem egzaminem

do sprawy DL-VI-465.27/16
tryb lobbyingowy
Michał Adamczak
24.02.2017

sędziowskim na wcześniejszych zasadach, do sądu rejonowego powierzając im pełnienie obowiązków asesora sądowego, z jednoczesnym wyznaczeniem miejsca służbowego w sądzie rejonowym”.

„Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa może delegować, na czas określony do pięciu lat referendarza sądowego wojewódzkiego sądu administracyjnego, asystenta sędziego wojewódzkiego sądu administracyjnego legitymujących się zdaniem egzaminem sędziowskim na obecnych i wcześniejszych zasadach, do wojewódzkiego sądu administracyjnego powierzając im pełnienie obowiązków asesora sądowego, z jednoczesnym wyznaczeniem miejsca służbowego w wojewódzkim sądzie administracyjnym”.

Uzasadnienie postulowanego rozwiązania prawnego nr 1

W wyroku z dnia 24.10.2007 r. sygn. akt SK 7/06 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 135 §1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 Prawo o ustroju sądów powszechnych jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Zastrzeżenia Trybunału wzbudziły wówczas trzy kwestie. Po pierwsze, uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do powierzenia asesorowi pełnienia czynności sądowych. Po drugie, Trybunał zwrócił uwagę, że obowiązująca procedura nie podlega żadnej kontroli ze strony Krajowej Rady Sądownictwa co stanowi istotny wyłom w konstytucyjnym modelu powierzania władzy sędziowskiej. Po trzecie, zdaniem Trybunału ważnym argumentem przemawiającym za niezgodnością z Konstytucją powierzania asesorowi wykonywania czynności sędziowskich była dopuszczalność jego odwołania przez Ministra Sprawiedliwości w zasadzie w każdym czasie i z każdego powodu.

Orzekając o niekonstytucyjności art. 135 prawa o ustroju sądów powszechnych TK zastrzegł jednak, iż nie wyklucza możliwości istnienia instytucji asesorów. Zakwestionował jedynie jej normatywny kształt mając na uwadze w szczególności okoliczność powierzania przez Ministra Sprawiedliwości a więc przedstawiciela egzekutywy asesorom wykonywania konstytucyjnej funkcji wymiaru sprawiedliwości bez niezbędnych gwarancji niezawisłości i niezależności, którymi cieszą się sędziowie.

Konsekwencją opisanego wyroku TK było, to że instytucja asesora sądowego zniknęła z sądów powszechnych.

W sądach administracyjnych instytucja asesora sądowego nigdy nie została formalnie wyeliminowana albowiem status asesora sądowego w wojewódzkim sądzie administracyjnym nigdy nie był taki sam jak status jego odpowiednika w sądownictwie powszechnym.

Przyczyną takiego stanu rzeczy było to, że ustawa Prawo o ustroju sądów administracyjnych wprowadziła z chwilą jej uchwalenia rozwiązanie na wskroś nowoczesne, wyprzedające o lata epokę gdy chodzi o ten aspekt konstytucyjny. Mianowicie, odmiennie aniżeli miało to miejsce na gruncie sądownictwa powszechnego, powierzenie asesorowi sądowemu pełnienia czynności sędziowskich w wojewódzkich sądach administracyjnych nie leżało w gestii Ministra Sprawiedliwości lecz przynależało do wyłącznych kompetencji Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego (vide: uchylony art. 26 pusa). To oznaczało różnicę jakościową jeśli chodzi o elementy podstawy prawnej wydawania orzeczeń sądowych przez asesorów wojewódzkich sądów administracyjnych. Ich udziału w sprawowaniu władzy sądowniczej nie determinował

bowiem żaden akt władzy wykonawczej (ministra) lecz akt reprezentanta władzy sądowniczej (czytaj: Prezesa NSA). Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego co oczywiste stoi bowiem nie tylko na czele tego sądu (art. 34 §1 pusa) będąc jednym z jego organów (art. 31 pusa) ale co ważniejsze wchodzi w skład tego sądu (art. 30 pusa). Nie do przecenienia była i jest także ta cecha, że przez okres pełnienia swojej funkcji Prezes NSA wchodzi w skład Krajowej Rady Sądownictwa (art. 187 ust. 1 pkt. 1 Konstytucji i art. 4 ustawy o KRS), która jest szczególnym, stanowiącym część struktury centralnych organów administracji wymiaru sprawiedliwości, konstytucyjnym organem władzy państwowej funkcjonalnie związanym z władzą sądowniczą, zapewniającym niezawisłość sędziów i niezależność sądów.

Takie ukształtowanie pozycji ustrojowej asesora wojewódzkiego sądu administracyjnego powodowało, że znaczna część zastrzeżeń Trybunału Konstytucyjnego albo nie znajdowała do niego zastosowania albo ulegała marginalizacji. Wpływ władzy wykonawczej w ustawie prawo o ustroju sądów administracyjnych został bowiem wyeliminowany.

Pomimo, prawnej możliwości i dopuszczalności w sądach administracyjnych koniunkturalnie, mniej więcej od 2008 r. zaprzestano jednak obsadzania stanowisk asesorskich w wojewódzkich sądach administracyjnych.

Instytucję asesora sądowego w sądach powszechnych przywróciła ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1224).

Jednocześnie ustawa ta w sposób nieodpowiedzialny, bo nieprzemyślany uderzyła w modelowe rozwiązanie przewidziane do tej pory w art. 26 pusa uchylając ten przepis i wprowadzając w jego miejsce dodane do art. 5 ust. zapisy §3 i §4. Ten akt wandalizmu prawnego tłumaczyć należy tym, że ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. była pisana przez ówczesny obóz rządzący pod wpływem chwili, dyktowanej nadchodzącymi wyborami prezydenckimi. Innymi słowy był to przejaw populizmu, obliczony w założeniach na doraźny efekt zwiększenia poparcia pośród środowiska prawniczego dla jednego z kandydatów na urząd Prezydenta. W konsekwencji powstał tzw. bubel ustawowy, który bez oglądu na doniosłe konsekwencje prawne związane z doktrynalnym rozróżnieniem subtelnych konstrukcji prawnych, epatuje ujętym w zbitkę językową terminem normatywnym „*powołania do pełnienia urzędu na stanowisku asesora sądowego*”, bez oglądu czym w istocie jest ów akt inwestytury czyli powołania na urząd przez suwerena – jakim jest Naród – za pośrednictwem swego depozytariusza czyli Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Innymi słowy ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. nieudolnie nawiązała do lansowanej swego czasu przez niektóre środowiska prawnicze ułomnej koncepcji tzw. „sędziogo na próbę” tyle, że pod szyldem „*asesora sądowego*”.

Proponowane w niniejszym zgłoszeniu lobbingowym rozwiązania prawne wprowadzają model wzorowany na uchylonym art. 26 pusa przy jednoczesnym wyeliminowaniu jego największego mankamentu tj. braku udziału Krajowej Rady Sądownictwa w procedurze powierzania asesorom czynności sędziowskich. Obecnie zarówno Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego jak również Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego będą mogli delegować egzaminowanych absolwentów KSiP oraz referendarzy sądowych i asystentów sądowych, którzy legitymują się egzaminem sędziowskim zdanym na wcześniejszych zasadach do pełnienia czynności sędziowskich tylko na wniosek Krajowej Rady Sądowniczej. Wpływ władzy wykonawczej zostaje więc wyeliminowany, podobnie jak i zarzut braku udziału Krajowej Rady Sądownictwa w procedurze powierzania asesorom czynności sędziowskich. Terminologiczne rozróżnienie zaś pomiędzy „aktem oddelegowania” przy jednoczesnym powierzeniu pełnienia obowiązków asesora w zakresie czynności sędziowskich a klasycznym aktem inwestytury jakim jest „akt powołania” czy „akt

mianowania" na urząd sędziego przez suwerena – tj. Naród – za pośrednictwem depozytariusza Narodu jakim jest Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, przywraca zgodny z Konstytucją ład prawny (w przeciwieństwie do rozwiązania proponowanego przez Ministra Sprawiedliwości, które w tym przypadku jest najzwyczajszą uzurpacją, gdyż argumenty przedstawione na stronach 69-71 uzasadnienia projektu ustawy są wykrętne i oczywiście chyblone). Proponowane w niniejszym zgłoszeniu rozwiązania prawne powinny zostać ujęte redakcyjnie w treści zmienionego art. 106i ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz w treści zmienionego art. 5 ustawy Prawo o ustroju sądów administracyjnych.

Rozwiązanie nr 2)

Pozostawienie art. 57a, art. 57c, art. 57d, art. 61 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych bez zmian.

W art. 106h ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych:

- §1 powinien otrzymać brzmienie: „Asesorem sądowym może być ten, kto:”
- §1 punkt 7 powinien otrzymać brzmienie: „przez okres co najmniej 24 miesiące był zatrudniony na stanowisku referendarza sądowego w pełnym wymiarze czasu pracy albo był zatrudniony na stanowisku asystenta sędziego w pełnym wymiarze czasu pracy”.

W art. 6a ustawy Prawo o ustroju sądów administracyjnych

- §1 powinien otrzymać brzmienie: „Asesorem sądowym w wojewódzkim sądzie administracyjnym może być ten, kto ukończył 30 lat i spełnia wymagania:”
- po punkcie 2) należy dodać punkt 2a w brzmieniu:
„legitymuje się zdaniem egzaminem sędziowskim na obecnych lub wcześniejszych zasadach i przez co najmniej sześć lat był zatrudniony na stanowisku referendarza sądowego w wojewódzkim sądzie administracyjnym w pełnym wymiarze czasu pracy albo był zatrudniony na stanowisku asystenta sędziego wojewódzkiego sądu administracyjnego w pełnym wymiarze czasu pracy.”

Uzasadnienie postulowanego rozwiązania prawnego nr 2

Uzasadnienie tego rozwiązania prawnego wymaga rozwinięcia czterech wątków.

Po pierwsze, praktykowane przez Ministra Sprawiedliwości przeświadczenie o możliwości naprawy systemu powoływania osób sprawujących władzę sędziowską przez oparcie się na egzaminowanych absolwentach KSiP bazuje na błędnie przyjmowanych założeniach. Tak postrzegana elitarność nie spełni pokładanych nadziei, bo wbrew składanym deklaracjom nie jest nastawiona na rzeczywiste wyłonienie najlepszych kandydatów na asesorów a docelowo sędziów, lecz koncentruje się na preselekcji. Do elitarności kadr sędziowskich powinien zaś prowadzić egalitaryzm w zakresie dostępu i do urzędu sędziego i do asesury.

Po drugie, zauważalnym grzechem popełnianym przez Ministra Sprawiedliwości jest brak otrąśnięcia z dogmatu, iż okres szkolenia – to czas wystarczający – a wysoka końcowa ocena z egzaminu – wyznacznik w zasadzie jedynie miarodajny – dla uformowania osoby, której można powierzyć powagę Rzeczypospolitej. Tymczasem z zasad doświadczenia życiowego wynika, że

niekoniecznie umiejętność łatwego przyswajania wiedzy pokrywa się z umiejętnością dyskursywnego rozumowania. To na dobrą sprawę wychodzi dopiero przy normalnej pracy, gdy na tle rozważanych rzeczywistych stanów faktycznych pojawiają się doniosłe dla rozstrzygnięcia pytania, na które należy poszukiwać odpowiedzi. Bagatelizować tego nie sposób, jeśli odpowiedzialnie spojrzy się też na dokonujące się po okresie transformacji ustrojowej oraz uchwaleniu Konstytucji z 1997 r. przemiany w polskiej kulturze prawnej wskazujące na coraz istotniejszą rolę prawa sądowego oraz redukującą się funkcję normatywną ustaw. Nadto codzienna praktyka wymiaru sprawiedliwości wskazuje, że dobra czy znakomita ocena na egzaminie państwowym nie stanowi żadnej gwarancji dobrego sprawowania urzędu sędziowskiego. Obok prawniczej kompetencji zawodowej u sędziego (asesora) powinna bowiem występować tzw. kompetencja społeczna. Sędzia (asesor) prócz znajomości ustawodawstwa, dobrych umiejętności prawniczego myślenia, a także organizacyjnych, komunikatywności, musi posiadać też spore zdolności empatyczne i wykazywać się dużą wrażliwością na ludzi i sytuacje. Tego nie zapewni żadne szkolenie. To wynika po prostu z nabywanego wraz z latami i pokonywanymi przeciwnościami doświadczenia życiowego.

Po trzecie, przewidywane przez Ministra Sprawiedliwości wykluczenie referendarzy sądowych i asystentów sędziów legitymujących się egzaminem sędziowskim zdany na wcześniejszych zasadach z możliwości ubiegania się czy to o asesurę czy też o wolne stanowisko sędziowskie nie ma nic wspólnego z jakimikolwiek zasadami fair play. Przeciwnie. Takie wykluczenie jest przejawem najwykleszej dyskryminacji osób z tej grupy, co jest nie do pogodzenia z warunkami demokratycznego państwa prawa jakim jest Rzeczpospolita Polska (art. 2 Konstytucji). Praca czy to w charakterze asystenta sędziego czy na stanowisku referendarza nigdy nie była spełnieniem dla jakiejkolwiek osoby, która po ukończeniu studiów prawnych planowała związać swoją przyszłość z sądownictwem. Dostęp do aplikacji sądowej na wcześniejszych zasadach nigdy też nie był ani łatwy ani prosty. Przygotowanie się do egzaminów wstępnych na aplikację sądową – tak jak obecnie – wymagało ogromnej determinacji i samozaparcia. Egzamin sędziowski był zaś od zawsze najtrudniejszym spośród wszystkich egzaminów prawnych. Okoliczność, że przez szereg lat poszczególne osoby zajmujące stanowisko asystenta sędziego czy referendarza sądowego mimo nienagannego przebiegu pracy, wykazaniu się pozytywnymi ocenami okresowymi a także bardzo dobrymi opiniami wizytatorów nie zyskują wystarczające poparcia w starciu z innymi kontrkandydatami o porównywalnych walorach, w sposób naturalny powinno zaś skłonić ku refleksji, czy zawsze decydują o tym zobiektywizowane kryteria wyboru kandydatów.

Po czwarte, zauważyć wypada, że natychmiastowe wyniesienie pozycji zawodowej młodego prawnika po aplikacji w KSSiP z ustawowym zagwarantowaniem mu przekształcenia etatu asesorskiego w stanowisko sędziowskie sprzyjać będzie – *nolens volens* - kształtowaniu się błędnego postrzegania pełnienia zaszczytnego urzędu jako swego rodzaju synekury. Zwrócić uwagę także wypada, że wymiar sprawiedliwości istnieje nie dla siebie samego, lecz dla obywateli i dla prawidłowego funkcjonowania państwa. Zaufanie, wymiar sprawiedliwości zyskuje zaś tylko wtedy, gdy władza sądownicza sprawowana jest z wyraźnie widocznym poczuciem odpowiedzialności. Takiego poczucia odpowiedzialności brakuje w projekcie ministerialnym, przewidującym udzielnie asesury osobom ze znikomym bądź żadnym doświadczeniem życiowym. Przy najlepszych więc intencjach Ministra Sprawiedliwości istnieje całkiem realna groźba arbitralności, która stanowić będzie zaprzeczenie „wymiaru sprawiedliwości, bo nie ustali tej ostatniej, a tylko stworzy jej formalny pozór.

Konkludując, ścieżka kariery do urzędu sędziego powinna być jednaka zarówno dla egzaminowanych absolwentów KSSIP jak i legitymujących się zdaniem na wcześniejszych zasadach egzaminem sędziowskim referendarzy sądowych oraz asystentów sędziów tj. poprzez konkurs na wolne stanowisko sędziego sądu rejonowego. Przy czym ścieżka tej kariery może być poprzedzona asesurą sądową, do której jednak prowadzić powinien również konkurs. Tryb konkursowy jest bowiem w obu przypadkach rozwiązaniem najlepszym z możliwych. Inna rzecz, że wykluczyć należy z niego patologie. Przykładowo: kandydaci mogliby składać oświadczenia dotyczące ich powiązań rodzinnych czy towarzyskich z sędziami, zasiadającymi w Kolegium a także uprawnionymi do wzięcia udziału w Zgromadzeniu Ogólnym. Organy te udzielają bowiem mocy poparcia poszczególnym kandydatom. Asesura jest pożądana. W przypadku egzaminowanego absolwenta KSSIP oraz asystenta sędziego okres asesury rzeczywiście umożliwi weryfikację i ocenę umiejętności samodzielnej pracy w zakresie wykładni i stosowania prawa. Referendarzom sądowym pozwoli natomiast na ukształtowanie pożądaných kompetencji w rozpoznawaniu spraw i podejmowaniu czynności na rozprawie niezbędnych do zajmowania stanowiska sędziego. Tego wszystkiego nie zastąpią nawet najlepsze programy nauczania w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury czy też wprowadzany dla aplikantów w ostatniej fazie szkolenia model tzw. „pomocnika sędziego” upoważnianego do wykonywania poszczególnych czynności w trakcie posiedzenia jawnego bądź rozprawy.

W przypadku ustawy Prawo o ustroju sądów administracyjnych postulowane rozwiązanie prawne dodatkowo doprecyzowuje ewentualność ubiegania się o asesurę w wojewódzkim sądzie administracyjnym przez referendarzy sądowych i asystentów sędziów czynnych w tych sądach szczególnych, obwarowując taką możliwość wymogiem legitymowania się zdaniem egzaminem sędziowskim na obecnych lub wcześniejszych zasadach. Taki zabieg uściślający jest potrzebny. Można spotkać się bowiem w interpretacją, jakoby „pozostawanie w instytucjach publicznych na stanowiskach związanych ze stosowaniem lub tworzeniem prawa administracyjnego” nie było tożsame z zakresem czynności wykonywanych przez referendarzy sądowych wojewódzkich sądów administracyjnych lub asystentów sędziego wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Rozwiązanie nr 3)

„Referendarz sądowy lub asystent sędziego oddelegowany przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia obowiązków asesora sądowego w sądzie rejonowym ma prawo powrócić na stanowisko zajmowane poprzednio albo otrzymać stanowisko równorzędne poprzednio zajmowanemu, jeżeli jego stosunek służbowy jako asesora sądowego wygaś z mocy prawa z przyczyn o jakich mowa w art. 106k §2 albo jeżeli rozwiązał się z mocy prawa na skutek zrzeczenia się dalszego pełnienia obowiązków asesora sądowego.

W celu wykonania prawa o jakim mowa w zdaniu pierwszym, referendarz sądowy lub asystent sędziego zgłaszają Ministrowi Sprawiedliwości zamiar powrotu na stanowisko zajmowane poprzednio.

Jeżeli powrót na stanowisko zajmowane poprzednio nie jest możliwy z uwagi na zmiany w organizacji sądownictwa, zniesienie danego sądu lub wydziału, przeniesienia sądu, referendarz sądowy lub asystent sędziego zgłaszają Ministrowi Sprawiedliwości wniosek o wyznaczenie stanowiska równorzędnego”.

„Referendarz sądowy wojewódzkiego sądu administracyjnego lub asystent sędziego wojewódzkiego sądu administracyjnego oddelegowany przez Prezesa Naczelnego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia obowiązków asesora sądowego w wojewódzkim sądzie administracyjnym ma prawo powrócić na stanowisko zajmowane poprzednio albo otrzymać stanowisko równorzędne poprzednio zajmowanemu, jeżeli jego stosunek służbowy jako asesora sądowego wygaś z mocy prawa z przyczyn o jakich mowa w art. 106k §2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 2062 ze zm.) albo jeżeli rozwiązał się z mocy prawa na skutek zrzeczenia się dalszego pełnienia obowiązków asesora sądowego.

W celu wykonania prawa o jakim mowa w zdaniu pierwszym, referendarz sądowy wojewódzkiego sądu administracyjnego lub asystent sędziego wojewódzkiego sądu administracyjnego zgłaszają Prezesowi Naczelnego Sądu Administracyjnego zamiar powrotu na stanowisko zajmowane poprzednio.

Jeżeli powrót na stanowisko zajmowane poprzednio nie jest możliwy z uwagi na zmiany w organizacji sądownictwa, zniesienie danego sądu lub wydziału, przeniesienia sądu, referendarz sądowy lub asystent sędziego zgłaszają Prezesowi Naczelnego Sądu Administracyjnego wniosek o wyznaczenie stanowiska równorzędnego”.

Uzasadnienie postulowanego rozwiązania prawnego nr 3

Tak skonstruowane prawo powrotu, nie zaś nie znajdujący wystarczającego oparcia konstytucyjnego model „zagwarantowania stanowiska sędziów po okresie zajmowania stanowiska asesora” dawać będzie rzeczywistość a nie pozorowaną gwarancję sprawdzianu dla wykazania podczas asesury nieskazitelności charakteru, mającej cechować sędziego. Tak skonstruowane prawo powrotu przeciwdziałać bowiem będzie kształtowaniu się postaw konformistycznych wynikających z obawy o utratę podstaw utrzymania w przypadku wygaśnięcia asesury czy też zrzeczenia się jej.

Rozwiązanie nr 4)

„Egzaminowany absolwent Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w przypadku gdy jego stosunek służbowy jako asesora sądowego wygaś z mocy prawa z przyczyn o jakich mowa w art. 106k §2 albo jeżeli rozwiązał się z mocy prawa na skutek zrzeczenia się dalszego pełnienia obowiązków asesora sądowego ma prawo zwrócić się do Ministra Sprawiedliwości o wyznaczenie mu wolnego stanowiska referendarza sądowego albo asystenta sędziego.”

Uzasadnienie postulowanego rozwiązania prawnego nr 4

Jak przy Rozwiązaniu nr 3).

Rozwiązanie nr 5)

„Po dziesięciu latach pracy na zajmowanym stanowisku referendarz sądowy, który nie był karany za przewinienia dyscyplinarne i uzyskiwał pozytywne okresowe oceny kwalifikacyjne zostaje mianowany na stanowisko starszego referendarza sądowego.”

„Na stanowisku starszego asystenta sędziego jest zatrudniana:

- 1) osoba która złożyła egzamin sędziowski lub prokuratorski na obecnych lub wcześniejszych zasadach,***
- 2) asystent sędziego, po pięciu latach pracy na stanowisku, który nie był karany za przewinienia dyscyplinarne i uzyskiwał pozytywne okresowe oceny kwalifikacyjne”.***

Uzasadnienie postulowanego rozwiązania prawnego nr 5

Obecne zasady awansowania referendarzy sądowych i asystentów sędziów są całkowicie dowolne. W praktyce o awansie referendarza sądowego i asystenta sędziego w większości sądów decyduje jednoosobowa i dowolna decyzja prezesa sądu.

W państwie prawa, takie decyzje powinny mieć charakter związany. Należy wykluczyć arbitralność ocierającą się niekiedy o mobbing.

Proponowane w niniejszym zgłoszeniu rozwiązania prawne powinny zostać ujęte redakcyjnie w treści zmienionego art. 150 §1 i art. 155 §3b ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz w treści zmienionego art. 27 §2 i art. 27a §2 ustawy Prawo o ustroju sądów administracyjnych.

Rozwiązanie nr 6)

„Wysokość wynagrodzenia starszego asystenta sędziego nie może być niższa od wysokości stypendium przyznawanego aplikantom aplikacji sędziowskiej i aplikacji prokuratorskiej o którym mowa w art. 41a ust. 2 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury”.

Uzasadnienie postulowanego rozwiązania prawnego nr 6

Jak wskazano i wykazano w niniejszym zgłoszeniu, brak jest wystarczających podstaw Konstytucyjnych do różnicowania na niekorzyść sytuacji materialnej asystenta sędziego, który zdał egzamin sędziowski na wcześniejszych zasadach względem aplikanta KSSIP. Takie różnicowanie jest przejawem najzwyczajszej dyskryminacji osób z tej grupy, co jest nie do pogodzenia z warunkami demokratycznego państwa prawa jakim jest Rzeczpospolita Polska (art. 2 Konstytucji).

Rozwiązanie nr 7)

„W sprawach rozpoznawanych w składzie jednego sędziego, sędzia może powierzyć aplikantowi Krajowej Szkoły, który odbył 24 miesiące aplikacji sędziowskiej albo asystentowi sędziego, który zdał egzamin sędziowski na wcześniejszych zasadach i pełnił swe obowiązki zawodowe co najmniej przez 24 miesiące, prowadzenie pod

swoim nadzorem poszczególnych czynności w trakcie posiedzenia jawnego bądź rozprawy, w tym zadawanie pytań świadkom, biegłym i stronom oraz innym osobom wysłuchiwanym przez sąd”.

Uzasadnienie postulowanego rozwiązania prawnego nr 7

Jak wskazano i wykazano w niniejszym zgłoszeniu, brak jest podstaw merytorycznych do różnicowania sytuacji asystenta sędziego, który zdał egzamin sędziowski na wcześniejszych zasadach względem aplikanta KSSiP w tzw. ostatniej fazie szkolenia. Rozwiązanie takie jest zarazem korzystne dla sądownictwa. Wychodzi naprzeciw jego potrzebom. Nie można bowiem tracić z pola widzenia rzeczywistej liczby aplikantów KSSiP w tzw. ostatniej fazie szkolenia. Redakcyjnie proponowane w niniejszym zgłoszeniu rozwiązanie prawne powinno zostać ujęte w treści dodawanego §3 do art. 45 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych

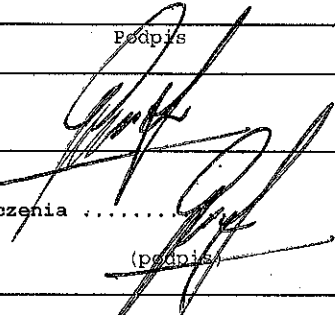
D. ZAŁĄCZONE DOKUMENTY

1	
2	
3	
4	
5	
6	
7	
8	

E. Niniejsze zgłoszenie dotyczy uzupełnienia braków formalnych/zmiany danych zgłoszenia dokonanego dnia**

(podać datę z części F poprzedniego zgłoszenia)

F. OSOBA SKŁADAJĄCA ZGŁOSZENIE

Imię i nazwisko	Data	Podpis
Grzegorz Karcz	20 lutego 2017 r.	

G. KLAUZULA ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ ZA SKŁADANIE FAŁSZYWYCH ZEZNAN

Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia

(podpis)

* Jeżeli zgłoszenie nie jest składane w trybie art. 7 ust. 6 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa, treść: "- Zgłoszenie zmiany danych" skreśla się.

** Niepotrzebne skreślić.